

BOŻENA ANNA CZECH-JEZIERSKA

Katedra Administracyjnego Prawa Gospodarczego

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

TEODOR DYDYŃSKI I LEGENDA GAIUSA

Słowa kluczowe: Gaius, *Instytucje* Gaiusa, Theodor Dydyński

1. Wprowadzenie. 2. Początki fascynacji. 3. Tworzenie legendy. 4. Legenda jednak uzasadniona. 5. Zakończenie

1. WPROWADZENIE

Odkrycie w XVIII w. nieznanego rękopisu z tekstem prawa rzymskiego nie stało się od razu wydarzeniem naukowym. Odnalezione, lecz nie poddane bliższym badaniom fragmenty kojarzono z *Digestami* Justyniana lub z dziełem jakiegoś dawnego jurysty¹. Dopiero z początkiem XIX w. w kręgu Fryderyka von Savignyego rozpoczęły się intensywne poszukiwania dawnych kodeksów, które doprowadziły niemieckiego uczonego Bartolda Georga Niebuhra do ustalenia, że odnaleziony już wcześniej tekst to *Instytucje* Gaiusa². Pierwsze wydanie *Instytucji* z rękopisu sporządził Johann Göschen i ukazało się ono w 1820 r. w Berlinie. Jego egzemplarz znajduje się również w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego z pieczętą „T. Dydyńskiego”³. Jest to pierwszy ślad kontaktu Teodora Dydyńskiego z *Instytucjami* Gaiusa, którym uczony poświęcił następnie wiele uwagi w pracy naukowej i dydaktycznej. Wprawdzie pierwszego wydania tekstu łacińskiego omawianych *Instytucji* dokonał w Polsce Romuald Hube (Warszawa 1827), ale Dydyńskiemu przypada sława

¹ Pierwszego odkrycia nieznannej karty rękopisu dokonał w 1713 r. S. Maffei, a opisał znaleziony fragment w 1742 r. Później dokładniejsze badania podjęli niemieccy uczeni. Dzieje odkrycia, prace nad rękopisem oraz jego edycję przedstawiają C. Kunderewicz, *Gaius i jego dzieło*, w: *Gaius. Instytucje*, z języka łacińskiego przełożył i wstępem opatrzył C. Kunderewicz, opracował J. Rezler, Warszawa 1982, 5–18; ponadto W. Rozwadowski, *Gai Institutiones. Instytucje Gaiusa. Tekst i przekład*, z języka łacińskiego przełożył, wstępem i uwagami opatrzył W. Rozwadowski, Poznań 2003, XI–XVIII (*Gaius i jego dzieło*).

² Rękopis przechowywany był w Bibliotece Kapituły w Weronie, znany pod nazwą Gaiusa Weroneńskiego. Por. W. Wołodkiewicz, *Gaius Weroneński odzyskiwany*, *Palestra* 58 (2013) 3–4, 241–247.

³ Tamże, 244. Książka przejęta zapewne z księgozbioru T. Dydyńskiego, który zmarł w 1921 r.

edytora, który połączył tekst łaciński z pierwszym polskim przekładem i komentarzem. Jego zasług nie umniejsza fakt, iż edycja ograniczyła się do dwóch zeszytów, zawierających tekst oraz komentowany przekład pierwszej i drugiej księgi dzieła Gaiusa⁴. Publikacja opiera się na pierwszym wydaniu *Instytucji* w opracowaniu P.E. Huschkego z 1861 r.⁵

Teodor Dydyński był w tym czasie profesorem w Szkole Głównej Warszawskiej, gdzie wykładał historię i instytucje prawa rzymskiego. W 1866 r. habilitował się, rok wcześniej wydał pierwszą księgę *Instytucji* Gaiusa z tłumaczeniem i komentarzem. Przypuszcza się, że nad przekładem mógł pracować jeszcze w Heidelbergu, gdzie przebywał w latach 1860–1864⁶.

2. POCZĄTKI FASCYNACJI

Od początku aktywności naukowej Dydyńskiego w powyższym zakresie, widoczne jest jego zafascynowanie osobą i dziełem Gaiusa. Już w pierwszym zeszycie publikacji *Instytucji* zamieścił jako wprowadzenie fragmenty wypowiedzi wybitnych uczonych, do których nawiązał też w swoim wstępie „O Gaju i jego pismach”. Przytacza przykładowo opinię Savignyego, iż *Instytucje* Gaiusa są najczystszy i najpełniejszy dziełem, jakie doszło do nas wśród literatury prawniczej Rzymu, a nieporównana jego wartość nie może z pewnością pozostać niedoceniona przez każdego miłośnika naszej nauki”⁷.

⁴ Zeszyt 1: *Instytucje Gaja* przepolszczył, uwagami opatrzył i pierwowzór dodał Dr. Teodor Dydyński, Warszawa 1865; Zeszyt 2, Warszawa 1867 (dostępne w Bibliotece KUL (z. 2) i w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego (z. 1 i 2). Pełny przekład *Instytucji* w opracowaniu T. Dydyńskiego ukazał się w 1892 r. w języku rosyjskim. Najbardziej znane wydania *Instytucji* oraz ich przekłady wymienia W. Rozwadowski, dz.cyt., XVI–XVII.

⁵ Edycja ta doczekała się wielu następnych poprawionych wydań – V editio Vratislaviae 1895, ed. sexta już jako E. Seckel i B. Kuebler, Lipsiae 1908; por. też niżej przypis 45. Najobszerniejszą bibliografię *Instytucji* Gaiusa zawiera opracowanie R. Wittmanna, dołączone do artykułu: G. Diödsi, *Gaius, der Rechtsgelehrte*, in: *Aufstieg und Niedergang der Römischen Welt* (ANRW), vol. II. 15, Berlin–New York 1976, 623–631; łączą się z tym badania nad rekonstrukcją *Instytucji*, zawarte w zbiorze: R.G. Böhm, *Gaiustudien*, t. I–XVI, Freiburg 1968–1977. Warto dodać, że T. Dydyński spędził dwa lata we Wrocławiu, rozpoczynając w 1856 r. studia w zakresie filologii klasycznej, podczas których uczęszczał m.in. na wykłady P.E. Huschkego. Możliwe więc, że zaciekawienie postacią Gaiusa zawdzięcza właśnie jemu.

⁶ J. Kodrębski, *Teodor Dydyński (1836–1921)*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego 59 (1968), 137–148; tenże, *Prawo rzymskie w Polsce XIX wieku*, Łódź 1990, 199–200. Por. także *Teodorowi Dydyńskiemu wspomnienie jubileuszowe, ofiarowane przez S. Posnera*, Gazeta Sądowa Warszawska nr 27 z 4 lipca 1908 r., 433–436 oraz *Teodor Dydyński (Wspomnienie pozgonne)*, Gazeta Sądowa Warszawska nr 37 z 10 września 1921 r., 293.

⁷ „...die Institutionen des Gaius das reinste und vollständigste Werk, welches aus der Juristischen Literatur der Römer auf uns gekommen ist, dessen unvergleichlichen Werth gewiss unserer Wissenschaft verkennen ist“ (Savigny). Cytuje również na wstępie wypowiedzi J. Gothofredusa, J. Göschena (o otwartej nowej epoce badań nad prawem rzymskim), E. Boeckinga i J.H.S. Rzezińskiego (patrz niżej, przypisy 9 i 25). *Instytucje Gaja*, III.

Sam również formułuje niezwykle zaszczytne i pochlebne opinie o prawie rzymskim i *Instytucjach* Gaiusa. „Prawo rzymskie – pisze – owo niewyczerpane źródło wszelkiej wiedzy i mądrości prawniczej, mianowicie w nowszych czasach stawało się coraz obszerniejszem polem, na którym w przedmiocie badań uczone staczano walki. Stąd też w krajach, gdzie prawem rzymskiem niby przesiąkł naród cały, pojawiło się wielu uczonych, którzy głęboko zastanawiając się nad istotą i znaczeniem tego prawodawstwa, wyjaśniali zawikłane jego nauki, albo z niezmordowaną pracą z zatartych szczątków pisma wyczytywali źródła długo zatracone. Ogólne to krzątanie się umysłów w zawodzie starożytności, ta usilna i mozolna praca na polu nauk prawnych, ogłoszone podług najdawniejszych rękopisów, oraz krytyczne komentarze, celujące jasnym wykładem i genialnemi domysłami – były wynikiem tych badań i trudów. Najważniejszym atoli pomnikiem mozolnych tych poszukiwań jest odkrycie i uzupełnienie *Instytucyj* Gaja”⁸. I dalej: „Lecz jakkolwiek odkrycie Komentarzy Gaja nie zmieniło głównego zapatrywania na prawo rzymskie, szczegóły jednak, jakie przez nie ocalały, tak wiele na jego pojedyncze nauki rzuciły światła, że je śmiało możemy poczytać za najcelniejszy pomnik starożytnego zakonodawstwa”⁹.

Ocena dzieła Gaiusa jest jednoznacznie pozytywna: „*Instytucje* ze względu na obfitość treści jako i jasność wykładu są utworem wzorowym. Znakomitość dzieła tem głównie się objawia, że nie tę lub ową gałąź prawa krajowego obejmuje, lecz treść całej teorii, treść tego prawa, którego wtenczas państwo rzymskie używało. Gajusz tu przedmiot swój tak doskonale wyłożył, że początkującego prawnika nie zraża zbyt sucha zwięzłość, ani nie przyciska zbyt obszerny wykład. Najwięcej zastanawia w jego dziele ów zupełnie nowy podział na prawo odnoszące się do osób (księga I), do rzeczy (księga II, III) i skarg (księga IV). Wszelkie bowiem prawo można pod względem wewnętrznej istoty rozbierać i rozważać, albo o ile służy do dochodzenia sprawiedliwości z doznanej krzywdy; a samo prawo obejmuje albo osoby albo rzeczy, których używać i któremi władać i rozporządzać można. Jeżeli jeszcze dodamy prawo skarżenia, udzielane przez rząd osobom prywatnym ku obronie od krzywdy, przekonamy się, że ów podział Gaja zupełnie naturalnym następuje sposobem. Również pojedyncze części podziwienia godnym, artystycznym zmysłem podzielone i ułożone zostały podług rzeczywistych wewnątrz różnic. Nareszcie Gajusz prawo wyłożył z taką niezrównaną jasnością i tak prostym stylem, iż zdaje się, jakoby Herodot o prawie pisał”¹⁰.

W tym miejscu wypada zauważyć, że opinia o wyjątkowym znaczeniu *Instytucji* Gajusa utrzymała się we współczesnej nauce, a odkrycie ich weroneńskiego

⁸ Tamże, V.

⁹ Tamże, VI, za: J.H.S. Rzezińskim, przytoczonym na s. III. Jan Kanty Hieronim Stefan Rzeziński (1803–1855), prawnik, filozof, literat i polityk, związany z Uniwersytetem Jagiellońskim, był uznawany za wybitnego znawcę prawa rzymskiego i cywilnego. „Zakonodawstwo” jest jednak niezbyt szczęśliwym rusycyzmem.

¹⁰ *Instytucje Gaja*, IX. Wzmianka o Herodocie powtórzona za opinią P.E. Hushkego, przytoczoną na s. III: *Gaius in expositione tanta perspicuitate et diceindi simplicitate usus est, ut Herodotum ius enarrare opinere.*

rękopisu zostało uznane za wydarzenie niezmiernie doniosłe¹¹. Stało się tak dlatego, że dzięki odkryciu *Instytucji* ujawniono rzymskie prawo klasyczne w jego oryginalnej postaci, bez pośrednictwa justyniańskich kompilatorów. Tę pozycję jedyne-go bezpośredniego źródła poznania prawa klasycznego *Instytucje* Gaiusa zachowały do dzisiaj. Opinie Dydyńskiego nie były więc przesadzone.

3. TWORZENIE LEGENDY

Fascynacja Dydyńskiego objęła również osobę samego Gaiusa, porównywanego tu z wybitnym prawnikiem klasycznym – Labeonem: „I tak np. w prawie najlepszym przedstawicielem zmian jest Gajusz, którego w ogóle, bacząc na ducha czasu, Labeonem śmiało nazwać można, a był to czas panowania cesarza Hadryana, którego dla głębokiej nauki ziomkowie «Graeculum» nazywali”¹². Dydyński zwraca za Mommsenem uwagę na „widoczną w Gaju grecką erudycję”, co uznaje za oznakę szczególnego zamięszania do nauk i gorliwego zajmowania się pisanie-m dzieł¹³. Pojawia się przy tym kwestia prowincjonalnego pochodzenia Gaiusa, autora jedyne-go przecież komentarza do edyktu prowincjonalnego i wykazującego znajomość azjatyckich miast. O prowincjonalnych związkach świadczą m.in. wzmianki o Galacji i Bitynii w *Instytucjach*¹⁴ oraz o miastach prowincjonalnych, objętych przez *ius Italicum*: Troas (port w północno-zachodniej Azji Mniejszej), Berytu (Bejrutu – Liban) i Dyrrachium (dzisiejsze Durrës w Albanii) – *Gaius libro sexto ad legem Iuliam et Papiam* D. 50, 15, 7: *Iuris Italici sunt Troas Byrutos Durraxion*. T. Honore przypuszcza, że Gaius wymienia najlepiej mu znane miasta, być może Troas wymienia pierwsze jako miejsce swojego urodzenia, choć może było to Dyrrachium; w każdym razie podróżował właśnie do tych miast, gdzie napisał m.in. komentarz do edyktu prowincjonalnego¹⁵. Dydyński opowiada się jednak za poglądem

¹¹ C. Kunderewicz, dz.cyt., 15–16.

¹² Pasja Hadriana do wszystkiego, co greckie, była znana, choć nie zawsze dobrze przez Rzymian widziana – określenie *Graeculus* („Greczyn”) miało przeważnie wydźwięk pejoratywny. T. Dydyński o Hadrianie napisał osobną monografię: *Cesarz Hadrian. Studium historyczno-prawne*, Warszawa 1899 (najpierw praca ta ukazała się w Warszawie w 1896 r. w języku rosyjskim). O tej monografii ostatnio K. Kłodziński, *Wybrane dzieła Teodora Dydyńskiego jako przykład prekursorskich badań nad rzymskim prawem publicznym w Polsce*, *Czasopismo Prawno-Historyczne* 62 (2012) 2, 414–417. Zob. także P. Niczyporuk, K. Tadańczyk, *Reskrypt cesarza Hadriana o szkole epikurejskiej w Atenach*, *Miscellanea Historico-Iuridica* 13 (2014), 1, 223–233; A.R. Birley, *Hadrian. Cesarz niestrudzony*, Warszawa 2002.

¹³ *Instytucje Gaja*, VII–VIII.

¹⁴ G. 1, 55: „...Nec me praeterit Galatarum gentem credere in potestate parentum liberos esse; 1, 193: *Apud peregrinos non similiter, ut apud nos, in tutela sunt feminae; sed tamen plerumque quasi in tutela sunt: Ut ecce lex Bithynorum, si quid mulier contrahat, maritum auctorem esse iubet aut filium eius puberem*. Galacja i Bitynia to graniczące ze sobą wewnętrzne prowincje rzymskie w Azji Mniejszej (obecnie w Turcji). Por. W. Litewski, *Jurysprudencja rzymska*, Kraków 2000, 141–142; W. Osuchowski, *Zarys rzymskiego prawa prywatnego*, Warszawa 1971, 99.

¹⁵ T. Honoré, *Gaius. A Biography*, Oxford 1962, 85; 92–96; W. Kunkel, *Herkunft und soziale Stellung der römischen Juristen*, Weimar 1952, 197.

zdecydowanie przeciwnym, kwestionującym prowincjonalne związki jurysty, szczególnie z prowincją Azji: „Gdyby Gajusz objaśniał edykt swojej prowincji, byłby zapewne, jak słusznie uważa Huschke, napisał na swoim dziele nie *ad edictum provinciale*, lecz *ad edictum Asiaticum* albo *ad edictum proconsulis provinciae Asiae*. Zresztą czyliżby prawnik w owych czasach powziął zamiar trzydziestoma księgami objaśnić edykt jednej prowincji? Nigdzie w pismach Gaja nie można znaleźć wskazówki przypominającej Azję, on nas zawsze odsyła tylko do Italii i Rzymu, czy to pisząc iż tego to dnia w Rzymie, a nie na prowincji modlono się za pomyślność cesarza, lub objaśniając komentarz do edyktu prowincjonalnego; zawsze swój wykład rozpoczyna od stosunków rzymskich, nim przechodzi do praw obowiązujących na prowincji. Rzym bowiem w owych czasach największej używał powagi będąc siedzibą rządu i ojczyzną praw. Czyliż więc podobna, aby prawnik, który w tyłu wzorowych dziełach prawo krajowe wykladał i objaśniał, sam o sobie mówił, że jest zwolennikiem Kassjusza; którego Sextus Pomponiusz «naszym Gaiuszem» nazwał, który kontrowersje szkół różnych podówczas w Rzymie kwitnących zwalczał i prostował tak jasnym i dobitnym wykładem – nie w samym Rzymie, lecz ukryty w zakątku jakiejś prowincji, nauczał i wiekopomne wydawał dzieła?”¹⁶.

Ze swojego pierwotnego stanowiska Dydyński częściowo wycofał się w *Historii źródeł prawa rzymskiego*, gdzie stara się inaczej uzasadnić prowincjonalne naleciałości w pracach Gaiusa: „Że uwzględniał prawo prowincjonalne było rzeczą naturalną, gdyż w liczbie swych słuchaczy miał zapewne dużo młodych adeptów prawa z miast prowincjonalnych. Rzymianie mieli obszerne włości i majątki w prowincjach; tam też lokowali swe kapitały. Wiadomości prawne, dotyczące się tych dzielnic państwa, były więc dla przyszłego obywatela bardzo pożądane. Wreszcie młody Rzymianin często rozpoczynał swoją karierę urzędniczą na prowincji, trzeba więc było obznajomić się ze stosunkami i obowiązującymi przepisami w danej dzielnicy”. Nie przekonuje to jednak Dydyńskiego do generalnej tezy o Gaiusie jako prawniku prowincjonalnym i po dalszym wywodzie konkluduje, iż bez wątpienia był to prawnik mieszkający i pracujący w Rzymie¹⁷. Odnosi się też do spornej wówczas kwestii pozycji Gaiusa wśród klasycznej jurysprudencji. Koryguje tu nieco swoje uprzednie gloryfikowanie popularności Gaiusa, zaznaczając że nie cytują go „prawnicy tak z jego czasów, jak i z czasów późniejszych”, utrzymuje jednak błędne twierdzenie o posiadanym przez Gaiusa *ius respondendi*, zaznaczając z pewnym wyrzutem: „lubo i tego przywileju mu Mommsen odmawia”¹⁸.

Widoczną tu zapalczywość oraz zaangażowanie Dydyńskiego w obronę rzymskiego statusu Gaiusa dzisiaj można ocenić jako zdecydowanie przesadną. Prowincjonalne pochodzenie nie wykluczało aktywnej działalności w Rzymie. Urodzony

¹⁶ *Instytucje Gaja*, VII. Por. również tego autora: *Historia źródeł prawa rzymskiego*, skreślił Teodor Dydyński, Warszawa 1904, 237.

¹⁷ *Historia źródeł prawa rzymskiego...*, dz.cyt., 238–239.

¹⁸ Tamże, 240 (za: poglądem P.E. Huschkego). Krytycznie w tej kwestii, a więc przeciw *ius respondendi* Gaiusa, już F. Zoll w recenzji *Historii źródeł*. Zob. F. Zoll (rec.), Teodor Dydyński profesor b. Szkoły Głównej i Uniwersytetu Warszawskiego: *Historia źródeł prawa rzymskiego*, Warszawa 1904, s. 434, *Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne* VI (1905) 1, 92.

zapewne na prowincji, udał się Gaius z czasem – co było częstą praktyką ambitnych młodzieńców – do Rzymu, gdzie prowadził działalność prawniczą, najpewniej jako nauczyciel prawa, będąc także autorem licznych publikacji jurydycznych (zob. niżej). Niewątpliwie jednak, jeśli nawet pochodził z prowincji, to był wolnourodzonym obywatelem rzymskim, dobrze wykształconym, może nawet z urodzenia dwujęzycznym (łacina i greka)¹⁹. Należał do rzymskich jurystów klasycznych, powoływał się na przynależność do szkoły sabiniańskiej²⁰, był elegancki w stylu oraz oryginalny w treści²¹. Nie zachodzi więc już potrzeba bronienia Gaiusa przed zarzutem głębokiego prowincjusza.

Z drugiej strony, ujawnia się tutaj u Dydyńskiego nieukrywany podziw i admiracja wobec Gaiusa, prowadząc do tworzenia jego legendy jako jednego z najznakomitszych prawników rzymskich, „nauczyciela prawa dla całego rodu ludzkiego”, autora wzorowych dzieł, zwłaszcza *Instytucji* jako „najcenniejszego pomnika starożytnego zakonodawstwa”, odznaczającego się w swojej twórczości „podziwienią godnym, artystycznym zmysłem”²².

Co wpłynęło na tak entuzjastyczne opinie? Niewątpliwie przyczynił się do nich, wymieniony już, „zmysł grecki” i „grecka erudycja” Gaiusa, wyrażające się w szczególnie gwałtownym zamiłowaniu do nauk i pisania dzieł. Z pełnym uznaniem została przez Dydyńskiego również zauważona systematyka dzieła Gaiusa i nowatorstwo metody: „Mówiąc o pracach Gaja nie możemy przemilczeć, że w nich siedł drogą zupełnie dotąd nieznaną; on bowiem pierwszy zaprowadził w prawie krajowym pewną stałą metodę, zasadzającą się głównie na jasnym rzeczy podziale, na co jako dobry nauczyciel szczególnie zwracał uwagę”²³. Z najwyższym respektem wypowiada się z tego powodu o *Instytucjach*, aczkolwiek zauważa, iż „...odkrycie Komentarzy Gaja nie zmieniło głównego zapatrywania na prawo rzymskie” (zob. wyżej). Ta uwaga dowodzi, że Dydyński, pisząc te słowa, nie zgłębił jeszcze treści *Instytucji* i pominął tę najważniejszą okoliczność, iż dzięki temu odkryciu stało się możliwe bezpośrednie poznanie rzymskiego prawa klasycznego, a także niektórych uregulowań jeszcze sprzed tego okresu (np. proces legisakcyjny)²⁴. Ukazała się po-

¹⁹ Honoré, dz.cyt., 70–73. Literatura o Gaiusie jest bardzo bogata – patrz wyżej przypisy 6 i 15, a ponadto: O. Stanojevič, *Gaius Noster: Plaidoyer pour Gaius*, Amsterdam: J.C. Giebel 1989; G. Diosdi, *Gaius, der Rechtsgelehrte*, in: ANRW, vol. II. 15, Berlin 1976, 605–31; *Gaio nel suo tempo. Atti del Simposio romanistico*, Napoli 1966 (z recenzją W. Wołodkiewicza, *Gaio nel suo tempo. Atti del Simposio romanistico*, Biblioteca di Labeo, III, Napoli: Jovene 1966, s. VII+161, *Czasopismo Prawno-Historyczne* 21 (1969) 1, 210).

²⁰ Por. M. Kaser, *La classicità di Gaio*, w: *Gaio nel suo tempo*, 42–54. Kwestia ta jest jednak ciągle dyskusyjna – patrz W. Wołodkiewicz, art.cyt., 206. O szkołach prawa zob. J. Kodrębski, *Sabinianie i Prokulianie. Szkoły prawa w Rzymie wczesnego cesarstwa*, Łódź 1974.

²¹ C. Honoré, dz.cyt., 16–17; W. Kunkel, dz.cyt., 189. Por. też K. Kolańczyk, *O pochodzeniu i stanowisku społecznym prawników rzymskich*, *Czasopismo Prawno-Historyczne* 7 (1955) 1, 244.

²² Najwięcej miejsca poświęcił T. Dydyński osobie i twórczości Gaiusa w cytowanej już *Historii źródeł prawa rzymskiego*, faworyzowanemu przez siebie prawnikowi przyznał ponad piętnaście stron (234–250), umieszczając go w Rozdziale III, *Uczoność prawnicza (Jurisprudencia)*, w paragrafie 18 (znakomicy prawnicy tego okresu).

²³ *Instytucje Gaja*, VII.

²⁴ Por. np. C. Kunderewicz, dz.cyt., 15–16. K. Kolańczyk, *Prawo rzymskie*, wyd. V, Warszawa

nadto możliwość porównania tekstu *Instytucji* Gaiusa z ich fragmentami zamieszczonymi w Digestach oraz z *Instytucjami* Justyniana, przyczyniając się do rozwoju badań również nad prawem justyniańskim, w tym nad problemem interpolacji²⁵. Można podnieść jeszcze inne uwagi krytyczne wobec entuzjazmu Dydyńskiego: tak np. nie ma pewności co do oryginalnego autorstwa systematyki ukazanej w *Instytucjach*, ponieważ tego rodzaju podręczniki pisane były przez innych jeszcze jurystów i nie wiadomo czy Gaius nie przejął go od swoich poprzedników²⁶. Jednak fakt, że to właśnie jego *Instytucje* zachowały się w całości powoduje, iż przypadła mu sława twórcy systematyki, przyjętej w następnych wiekach nauki prawa rzymskiego. Na braki w studium Dydyńskiego nad tekstem *Instytucji* zwrócił również uwagę F. Zoll²⁷. Jego zdaniem, autor, słusznie podkreślając rangę odkrycia rękopisu w bibliotece kapituły weroneńskiej jako „najważniejszego pomnika mozolnych poszukiwań” i „krzątania się umysłów w zawodzie starożytności”, zbyt mało uwagi poświęcił omówieniu uściłowań dotyczących odczytania tekstu. Dydyński z pewnością zapoznał się z recenzją Zolla, gdyż już w następnej publikacji o Gaiusie zrekomensował częściowo braki we wskazanym zakresie, m.in. obszerniej opisując kolejno losy rękopisu odkrytego przez Niebuhra²⁸.

To wszystko nie zmienia faktu, że Dydyński pozostawał w głębokim podziwieniu zarówno dla samych *Instytucji*, jak i dla ich autora. Zaryzykował nawet stwierdzenie, iż „tak liczne zalety dzieła zjednały mu niesłychane powodzenie. *Instytucje* bowiem wyrobiły Gaiusowi zaszczyt wyświęcania kapłanów Temidy, która to godność istniała aż do upadku państwa rzymskiego”²⁹. Przez określenie „kapłani Temidy” Dydyński zapewne rozumiał prawników w ogóle, nie różnicując poziomu klasyków, których Ulpian określił jako *sacerdotes iustitiae* – kapłani sprawiedliwości (D. 1.1.1.1). Rola Gaiusa polegała tutaj, w wyobrażeniu Dydyńskiego, na nauczaniu młodych adeptów wiedzy prawniczej³⁰, co odbiegało jednak od ulpianowskiego rozumie-

1997, 119, zauważa, że Gaius jako jedyny spośród jurystów rzymskich poświęcił osobne miejsce procesowi legisakcyjnemu, chociaż ten rodzaj postępowania wyszedł praktycznie z użycia ok. dwustu lat przed napisaniem *Instytucji*.

²⁵ O badaniach interpolacyjnych szerzej W. Litewski, *Historia źródeł prawa rzymskiego*, Kraków 1989, 152–157.

²⁶ Por. W. Wołodkiewicz (rec.), *Gaio nel suo tempo...*, dz.cyt., 208–209. Trzeba też pamiętać, że podręcznikowe opracowania, służące do wstępnej nauki prawa, mogły nosić inne jeszcze nazwy (*regulae; sententiae; definitiones; differentiae*) – por. K. Kolańczyk, *Prawo rzymskie*, dz.cyt., 28 i 53; W. Litewski, *Jurysprudencja...*, 65; W. Osuchowski, dz.cyt., 100. Szerzej na ten temat W. Rozwadowski, *Nauczanie prawa w państwie rzymskim*, Czasopismo Prawno-Historyczne 55 (2003) 1, 9–28.

²⁷ F. Zoll (rec.), *Instytucje Gaja* przepolczył, uwagami opatrzył i pierwotwór dodał Dr. Teodor Dydyński, *Zeszyt I*, Warszawa 1865 (XIV. 70), Czasopismo Poświęcone Prawu i Umiejętnościom Politycznym VI (1865), 356–357. O dyskusji wokół Gaiusa i jego dzieła patrz też J. Wiślocki, *Spór o Gaiusa*, Czasopismo Prawnicze 33, (1945), 93–98 oraz do tego krytyczne uwagi Z. Lisowskiego: tenże (rec.), Dr Wiślocki Juliusz: *Spór o Gaiusa* (Czasopismo Prawnicze, t. XXXIII, 1945, str. 93–98), Czasopismo Prawno-Historyczne 1 (1948), 187–189.

²⁸ Por. artykuł T. Dydyńskiego pod tytułem *Instytucje Gaja i jego osobistość*, opublikowany Przegląd Literacki „Kraju” 52 (1887), 25–26.

²⁹ *Instytucje Gaja*, IX.

³⁰ Określenie to mógł zapożyczyć od E. Böckinga, którego zdanie kierowane do studentów prawa *Vos, qui Themidis sacra adire vultis, hasce Institutiones...* przytacza na s. I *Instytucji Gaja*. Eduard

nia „kapłanów sprawiedliwości” jako prawdziwych *iuris consulti* – wybitnych dogmatyków okresu klasycznego³¹. Sam Gaius nie miał *ius respondendi ex auctoritate principis*, a w konsekwencji nie udzielał praktycznie opinii w kwestiach prawnych i nie uczestniczył w dyskusjach dogmatycznych, co wyłączało go z kręgu twórczej jurysprudencji³². Przyznanie mu roli niemal koryfeusza prawa, wyświęcającego „kapłanów Temidy”, wydaje się zatem mocno przesadzone.

Dodatkowo Dydyński zwraca uwagę na pozostałe prace Gaiusa, oparte – jego zdaniem – na tej samej metodzie „jasnego rzeczy podziału”. Kwestia jest o tyle interesująca, że Gaius jest do dzisiaj jednoznacznie kojarzony z *Instytucjami*, a pozostałe jego publikacje pozostają na ogół poza szerszym zainteresowaniem. Tymczasem był on przecież autorem licznych i różnorodnych dzieł prawniczych. W jego dorobku znajdują się komentarze *Ad edictum praetoris urbani* (10 ksiąg), *Ad edictum provinciale* (32 księgi), *Ad legem XII tabularum* (6 ksiąg), *Ad legem Juliam et Papiam* (15 ksiąg), *Ad legem Glitiam* (1 księga), *Ad Sc Orfitianum* i *Ad Sc Tertullianum* (po jednej księdze). Ponadto *Ad Quintum Mucium* – zaginione dzieło o prawie cywilnym oraz komentarz do tytułu edyktu pretorskiego *Ad formulam hypothecariam*. Na szereg monografii składają się: *De manumissionibus* (3 księgi), *De verborum obligationibus* (3 księgi), *De fideicommissis* (2 księgi), *De tacitis fideicommissis* (1 księga), *Dotalicion* (1 księga), *De casibus* (1 księga) oraz *Regularum libri tres* i *Regularum liber singularis*³³.

Z powyższego zestawienia wynikałoby, że ambicje Gaiusa sięgały dalej niż tylko nauczanie prawa, chociaż wyrokiem losu pozostał w historii rzymskim nauczycielem prawa. Pozostała twórczość naukowa zachowała się tylko we fragmentach, przekazanych w Digestach justyniańskich, co nie pozwoliło na jej szczegółowe analizy, ale i tak oceny w tym zakresie nie są pozytywne. W literaturze współczesnej przyjmuje się, że nie był on wybitnym jurystą, nie cytowali go jemu współcześni ani późniejsi klasycy, być może był w ogóle szerzej nieznany. Odznaczał się jasnym, systematycznym, dobrze ułożonym i przystępnym komentarzem, przekazywał sporo informacji historyczno-prawnych i porównawczych, ale nie był w swej twórczości oryginalny, a wskazane wyżej jego dzieła monograficzne i komentarze nie należały do literatury problemowej³⁴. Nawet opinie podręcznikowe nie są najlepsze: „Porównanie Gaiusa z wielkimi klasykami jurysprudencji rzymskiej wypada błado: nie miał ich śmiałości myśli, pewności sądu, głębi analizy. Wśród koryfeuszy rzymskiej literatury prawniczej jest to gwiazda dalszej wielkości”³⁵. Teodor Dydyński niewątpliwie byłby takim osądem potomnych głęboko dotknięty i rozczarowany.

Böcking (1802–1870) był niemiecki profesor prawa i filologii, specjalizujący się w prawie rzymskim. Wydał m.in. *Instytucje Gaiusa* (1837; V wyd. 1866 – W. Rozwadowski, *Gai Institutiones*, s. XVI błędnie podaje rok 1966).

³¹ Por. M. Kuryłowicz, *Sacerdotes iustitiae*, w: *Ecclesia et Status. Księga jubileuszowa z okazji 40-lecia pracy naukowej profesora Józefa Krukowskiego*, Lublin 2004, 699–713.

³² W. Litewski, *Jurysprudencja...*, dz.cyt., Kraków 2000, 142.

³³ Por. tamże, 142. Dzieła Gaiusa wylicza też i układa w chronologiczną tabelę T. Dydyński w przywołanej już książce: *Historia źródeł prawa...*, 249–250.

³⁴ W. Litewski, *Jurysprudencja...*, dz.cyt., 142.

³⁵ K. Kolańczyk, *Prawo rzymskie...*, dz.cyt., 59.

3. LEGENDA JEDNAK UZASADNIONA

A jednak legenda Gaiusa znalazła swoje solidne uzasadnienie. Stał się on mianowicie popularnym i cenionym autorem oraz jurystą w okresie poklasycznym i justyniańskim. Przypisuje się mu późniejsze (z przełomu III i IV w. n.e.) opracowanie pod nazwą *Res cottidianae sive aurea*, będące prawdopodobnie wielokrotnie przepisywanym skryptem z jego wykładów. W V w. n.e. powstał tzw. *Gaius Augustodunensis* jako rodzaj zaktualizowanego komentarza do *Instytucji*³⁶. W podobnym czasie i również na Zachodzie sporządzone zostało *Epitome Gai*, nawiązujące wprost do *Instytucji* Gaiusa, choć z wieloma już przekształceniami, stosownie do ówczesnych potrzeb państwa wizygockiego. Prawdopodobnie *Regulae Ulpiani* powstały także z wykorzystaniem dzieła Gaiusa, chociaż autorstwo tego zbioru nie zostało do końca wyjaśnione³⁷. Niezależnie od drugiego życia *Instytucji* Gaiusa pozycja ich autora została bardzo silnie umocniona przez uznanie go za autorytet prawniczy w ogłoszonej przez cesarza Teodozjusza II i Walentyniana III ustawie o cytowaniu z 426 r. (tzw. konstytucja raweńska). Przyznała ona formalną moc obowiązującego w praktyce sądowej prawa pismom Papiniana, Paulusa, Ulpiana, Modestyna i właśnie Gaiusa. W ten sposób nasz jurysta (*Gaius noster*) stanął wreszcie w szeregu najwybitniejszych prawników rzymskich – „częściowo z przypadku, częściowo zaś dzięki zwięzłemu i jasno ujętemu przedstawieniu dydaktycznemu całości materiału prawnego”³⁸. Ten poklasyczny renesans twórczości Gaiusa przypisuje się przede wszystkim wyjątkowej jasności sformułowań, przejrzystości konstrukcji i elegancji stylu, które to cechy „w epoce ogromnego zubożenia kultury prawnej, określanej pejoratywnym terminem jako wulgaryzacja prawa, przybliżały czytelnikowi kształt instytucji prawnych, wywodzących się z epoki klasycznej”³⁹.

I na tym nie kończy się pośmiertna sława Gaiusa. Najwięcej fragmentów (512) z jego twórczości przekazują *Digesta* justyniańskie⁴⁰. Na dziele Gaiusa zostały jednoznacznie oparte *Instytucje* justyniańskie, pomyślane „jako udoskonalony i zaktualizowany podręcznik dla studentów szkół prawniczych, mający zastąpić *Instytucje* Gaiusa”⁴¹. W rezultacie jurysta zyskał sympatyczne miano „naszego Gaiusa” – *Gaius*

³⁶ *Fragmenta Interpretationis Gai 'Institutionum' Augustodunensia* – nazwa pochodzi od miasta Autun (rzymskie *Augustodunum*) we Francji, gdzie w 1898 r. został odnaleziony rękopis (palimpsest). Por. W. Osuchowski, dz.cyt., 120.

³⁷ Zbiór ten występuje również pod nazwami: *Tituli ex corpore Ulpiani*, *Fragmenta Ulpiani* lub *Epitome Ulpiani*, pochodzi z III/IV w. n.e. i został opracowany na podstawie podręcznika do nauki prawa (a więc nie można wykluczyć udziału *Instytucji* Gaiusa). Zachował się w rękopisie *Codex Vaticanus Reginensis Latinus 1128*. Opublikowany w języku łacińskim i polskim jako: *Ulpiani liber singularis regularum*. Przekład i objaśnienia A. Dębiński, K. Burczak, Lublin 2016, 10–12 (z dalszą literaturą).

³⁸ W. Osuchowski, dz.cyt., 120–121.

³⁹ W. Rozwadowski, *Gai Institutiones...*, dz.cyt., XII.

⁴⁰ Tamże, XIII. Według innych obliczeń – 534. O. Lenel, *Palingenesia iuris civilis*, vol. I, Leipzig 1889 [Graz 1960] wykazuje w kolumnach 181–266 w sumie 521 fragmentów.

⁴¹ „*Instytucje*” Justyniana, z języka łacińskiego przełożył i przedmową opatrzył Cezary Kundere-wicz, Warszawa 1986, 5. *Instytucje* Justyniana stanowiły jednocześnie część kodyfikacji z mocą obowiązującą. Do ich opracowania wykorzystano w największej części *Instytucji* Gaiusa, a jednocześnie

noster, a jego dzieło przetrwało wieki „i świeci najbliżej, a więc także najjaśniej”⁴². Gdy dodać, że studia nad osobą Gaiusa i jego dziełem utrzymują się nieprzerwanie już od dwustu lat, czego najlepszym dowodem jest zorganizowana przez KUL konferencja⁴³, można bez wątpienia stwierdzić, że zapoczątkowana w nauce polskiej przez Teodora Dydyńskiego legenda Gaiusa nadal trwa.

5. ZAKOŃCZENIE

Zasługi Teodora Dydyńskiego nie wyczerpują się na promowaniu Gaiusa, chociaż to jemu przypisywał największe znaczenie: „Tak to Gajusz stał się, lubo nieznany z nazwiska, nauczycielem prawa dla całego rodu ludzkiego, a prawdziwe instytucje Gaja, w naszych czasach wydobyte spod pyłu tylowieckiego, drogocennem, niewyczerpanem źródłem z bogactw prawodawstwa wszech narodów”⁴⁴. Dydyński był jednocześnie wielkim zwolennikiem nauki i nauczania prawa rzymskiego w ogóle. Podnosił też i wykazywał jego ponadczasowe wartości. W swojej *Historii źródeł prawa rzymskiego* pisał: „Znaczenie prawa rzymskiego uwydatnia się nie tylko w jego praktycznej i mądrej treści, lecz głównie w jego jasności, ścisłości i zewnętrznej postaci. Pod względem formalnym – prawo to przedstawia nam niezrównane wzory, na których całe pokolenia prawników się kształciły, wyrabiając umiejętność prawa. Cała wiedza prawnicza polega na jurysprudencji rzymskiej, na Dygestach, które nam odsłaniają żywy obraz pracowni klasycznych prawników”⁴⁵. Należy dodać, że atmosfera wokół prawa rzymskiego nie była – tak samo jak dzisiaj – jednoznacznie pozytywna. Fryderyk Zoll w 1865 r. zwracał uwagę, że „Umiejętność prawa u nas obecnie na dość niskim stoi jeszcze stopniu, a młodzież zapomina o źródłach prawa i rzadko do nich zagląda. A przecieżby każdy uczeń prawa przynajmniej instytucje Justyniańskie w oryginale przeczytać powinien [...]. To samo ... powiedzieć można o *Instytucjach* Gaja, które obecnie w świecie naukowym tak wielkiej nabrały wagi”⁴⁶. Kilkadziesiąt lat później Adolf Berger, odnosząc się z przychylnością do pojawienia się nowej edycji *Instytucji* Gaiusa, zauważał, iż „w dzisiejszych czasach ataki przeciw prawu rzymskiemu i jego nauczaniu nie należą do rzadkości”⁴⁷.

z oczywistych względów zostały one dostosowane poprzez wprowadzenie zmian i uzupełnień do wymagań obowiązującego wówczas prawa.

⁴² Por. Pomponius D.45, 3, 39: ...*Et non sine ratione est, quod Gaius noster dixit; Constitutio Imperatoriam* 6 do Instytucji Justyniańskich: *et praecipue ex commentariis Gaii nostri*; Inst. 4, 18, 5: *ut Gaius noster*; Const. *Omnem* 1: *Gaii nostri institutiones*. Por. D. Liebs, *Gaius und Pomponius*, w: *Gaio nel suo tempo...*, dz.cyt., 61–75; T. Mayer-Maly, *Gaius noster*, Roczniki Teologiczno-Kanoniczne 10 (1963), 55–63, a także wyżej przypis 19.

⁴³ „*Gaius noster*. Polskie studia nad «Instytucjami» Gajusa w latach 1816–2016” – symposium zorganizowane przez Katedrę Prawa Rzymskiego KUL w Lublinie 17–18 października 2016 r.

⁴⁴ *Instytucje Gaja*, IX.

⁴⁵ *Historia źródeł prawa rzymskiego...*, 5–6.

⁴⁶ *Instytucje Gaja*, rec. F. Zoll, dz.cyt., 357–359.

⁴⁷ A. Berger, *Nowa edycja Instytucyj Gajusa. Gai Institutiones ediderunt E. Seckel et B. Kübler*, wyd. 7. cura B. Kübler, Lipsiae 1935, Przegląd Prawa i Administracji 61 (1936) 2, 130–131.

Nic więc dziwnego, że Teodor Dydyński swoje dzieło o historii źródeł z całym przekonaniem zadedykował „Młodzieży akademickiej, oddającej się nauce prawa rzymskiego, owego po wszystkie czasy niewyczerpanego źródła wszelkiej wiedzy i mądrości prawniczej”⁴⁸.

BIBLIOGRAFIA

- Birley A.R., *Hadrian. Cesarz nieustrudzony*, Warszawa: PIW 2002.
- Böhm R.G., *Gaiustudien*, t. I–XVI, Freiburg 1968–1977.
- Diosdi G., *Gaius, der Rechtsgelehrte*, in: *Aufstieg und Niedergang der Römischen Welt* (ANRW), ed. H. Temporini, vol. II. 15, Berlin–New York 1976, 605–631.
- Dydyński T., *Cesarz Hadrian. Studium historyczno-prawne*, Warszawa 1899.
- Dydyński T., *Instytucje Gaja i jego osobistość*, Przegląd Literacki „Kraju” 52 (1887), 25–26.
- Gaio nel suo tempo. Atti del Simposio romanistico*, Napoli: Jovene 1966.
- Historia źródeł prawa rzymskiego, skreślił Teodor Dydyński*, Warszawa 1904.
- Honoré T., *Gaius. A Biography*, Oxford: Clarendon Press 1962.
- Kłodziński K., *Wybrane dzieła Teodora Dydyńskiego jako przykład prekursorskich badań nad rzymskim prawem publicznym w Polsce*, Czasopismo Prawno-Historyczne 62 (2012) 2, 414–417.
- Kodreński J., *Prawo rzymskie w Polsce XIX wieku*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego 1990.
- Kodreński J., *Sabinianie i Prokulianie. Szkoły prawa w Rzymie wczesnego cesarstwa*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego 1974.
- Kodreński J., *Teodor Dydyński (1836–1921)*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego 59 (1968), 137–148.
- Kolańczyk K., *O pochodzeniu i stanowisku społecznym prawników rzymskich*, Czasopismo Prawno-Historyczne 7 (1955) 1, 227–284.
- Kolańczyk K., *Prawo rzymskie*, wyd. V, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze PWN 1997.
- Kunderewicz C., *Gaius i jego dzieło w: Gaius. Instytucje, z języka łacińskiego przełożył i wstępem opatrzył Cezary Kunderewicz, opracował Jan Rezler*, Warszawa: PWN 1982, 5–18.
- Kunkel W., *Herkunft und soziale Stellung der römischen Juristen*, Weimar: Böhlau Verlag 1952.
- Kuryłowicz M., *Sacerdotes iustitiae, w: Ecclesia et Status. Księga jubileuszowa z okazji 40-lecia pracy naukowej profesora Józefa Krukowskiego*, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL 2004, 699–713.
- Lisowski Z. (rec.), *Dr Juliusz Wisłocki: Spór o Gaiusa* (Czasopismo Prawnicze, t. XXXIII, 1945, 93–98), Czasopismo Prawno-Historyczne 1 (1948), 187–189.
- Litewski W., *Historia źródeł prawa rzymskiego*, Kraków: PWN 1989.
- Litewski W., *Jurisprudencja rzymska*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2000.
- Niczyporuk P., Tadańczyk K., *Reskrypt cesarza Hadriana o szkole epikurejskiej w Atenach*, Miscellanea Historico-Iuridica 13 (2014) 1, 223–233.
- Osuchowski W., *Zarys rzymskiego prawa prywatnego*, Warszawa: PWN 1971.
- Rozwadowski W., *Gai Institutiones. Instytucje Gaiusa. Tekst i przekład, z języka łacińskiego przełożył, wstępem i uwagami opatrzył Władysław Rozwadowski*, Poznań: Wydawnictwo Ars boni et aequi 2003.
- Rozwadowski W., *Nauczanie prawa w państwie rzymskim*, Czasopismo Prawno-Historyczne 55 (2003) 1, 9–28.
- Stanojević O., *Gaius Noster: Plaidoyer pour Gaius*, Amsterdam: J.C. Giebel 1989.
- Teodor Dydyński (Wspomnienie pogonne)*, Gazeta Sądowa Warszawska z 10 września, nr 37 (1921), 293.
- Teodorowi Dydyńskiemu wspomnienie jubileuszowe, ofiarowane przez S. Posnera*, Gazeta Sądowa Warszawska z 4 lipca, nr 27 (1908), 433–436.

⁴⁸ Na drugiej stronie *Historii źródeł prawa rzymskiego*; por. też *Instytucje Gaja*, III.

- Ulpiani liber singularis regularum. Przekład i objaśnienia A. Dębiński, K. Burczak*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2016.
- Wisłocki J., *Spór o Gaiusa*, Czasopismo Prawnicze 33 (1945), 93–98.
- Wołodkiewicz W. (rec.), *Gaio nel suo tempo. Atti del Simposio romanistico*, Biblioteca di Labeo, III, Napoli: Jovene 1966, s. VII+161, Czasopismo Prawno-Historyczne 21 (1969) 1, 208–210.
- Wołodkiewicz W., *Gaius Weroneński odzyskiwany*, Palestra 58 (2013) 3–4, 241–247.
- Zeszyt 1: Instytucje Gaja przepolszczył, uwagami opatrzył i pierwtwór dodał Dr. Teodor Dydyński*, Warszawa 1865; *Zeszyt 2*, Warszawa 1867.
- Zoll F. (rec.), Dydyński Teodor, profesor b. Szkoły Głównej i Uniwersytetu Warszawskiego: *Historia źródeł prawa rzymskiego*, Warszawa 1904, str. 434, Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne, R. VI (1905) z. 1, 92.
- Zoll F. (rec.), *Instytucje Gaja przepolszczył, uwagami opatrzył i pierwtwór dodał Dr. Teodor Dydyński, Zeszyt I. Warszawa 1865 (XIV. 70)*, Czasopismo Poświęcone Prawu i Umiejętnościom Politycznym, z. VI (1865), 356–357.

TEODOR DYDYŃSKI AND THE LEGEND OF GAIUS

Summary

The author analyses the place of Gaius in the research of Teodor Dydyński – a Polish law historian. Gaius, though not well known, became a famous Roman jurist, recognized as a great authority. His *Institutiones* was a complete exposition of the elements of Roman law. Dydyński thought that Gaius and his works were significant so he devoted much research to him. Dydyński translated *Institutiones* from Latin into Polish and published them with his own notes. He regarded Gaius as a great teacher of Roman law, he had much reverence and admiration for him, which was reflected in Dydyński's writings. Therefore Dydyński should be seen as a scientist who created a kind of legend – the legend of Gaius.

Key words: Gaius, *Institutiones* by Gaius, Theodor Dydyński

Nota o Autorze

Bożena Anna CZECH-JEZIERSKA – doktor prawa rzymskiego, adiunkt w Katedrze Administracyjnego Prawa Gospodarczego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Studia magisterskie na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Praca doktorska *Nauczanie prawa rzymskiego w Polsce w okresie międzywojennym (1918–1939)*. Więcej informacji na stronie: <http://pracownik.kul.pl/Bozena.Czech-Jezierska>; kontakt e-mail: bczechjez@kul.pl